



Data: 6.12.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

### PRZEKAZ – ZAPOMNIANE, A PRZYDATNE NARZĘDZIE DO WIELOSTRONNYCH ROZLICZEŃ

Przekaz stanowi instytucję prawną mającą służyć ułatwieniu rozliczeń w stosunkach trójstronnych. Gdy przekazany spełni świadczenie na rzecz odbiorcy przekazu, następują takie skutki, jakby przekazany świadczył przekazującemu, a przekazujący świadczył odbiorcy przekazu.

To teza wyroku Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2024 r., sygn. akt II CSKP 2203/22.

#### STAN FAKTYCZNY

Sprawa, przy okazji której Sąd Najwyższy przypomniał sposób działania instytucji przekazu, dotyczyła wykonania i rozliczenia robót budowlano-montażowych.

Przybliżając pokrótce stan faktyczny – pozwany prowadził roboty w obiekcie hotelowym jako wykonawca na rzecz spółki z o.o. Na cele tego artykułu przyjmijmy, że była to spółka H. Powódka była podwykonawcą pozwanego i wykonała prace wykończeniowe w obiekcie.

W celu rozliczenia prac wykonanych przez powódkę, pozwany i powódka zawarli porozumienie – powódka miała otrzymać od pozwanego zapłatę za umówione prace w wysokości 382.802,46 zł. Strony uzgodniły, że w celu wzajemnego rozliczenia, wykorzystają przekaz. Pozwany (jako przekazujący) polecił (przekaże) spółce H (jako przekazanemu) aby wynagrodzenie należne pozwanemu od spółki H, spółka H przekazała bezpośrednio powódce (odbiorcy przekazu). W ten sposób, zobowiązanie pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za podwykonawstwo powódki zostałyby spełnione, a jednocześnie spółka H zapłaciłaby wynagrodzenie względem pozwanego jako wykonawcy.

Zgodnie z ustaleniami, pozwany polecił spółce H wykonanie przekazu bezpośrednio na rzecz powódki i wypłatę jej 382.802,46 zł. Spółka H wykonując przekaz, zapłaciła na rzecz powódki tylko część przysługującego powódce wynagrodzenia od pozwanego (212.108,17 zł) i oświadczyła powódce, że pozostałej kwoty nie zapłaci ponieważ potrąca pozostałą kwotę m.in. z przysługującej spółce H wierzytelności z tytułu naliczonych kar umownych.

Powódka, nie otrzymawszy całości wynagrodzenia od pozwanego, wniosła pozew przeciwko pozwanemu o zasądzenie na jej rzecz brakującej kwoty wynagrodzenia, którego nie wypłaciła jej spółka H w ramach przekazu. Sąd okręgowy jako sąd I instancji uwzględnił powództwo o zapłatę w całości. Sąd apelacyjny jako sąd II instancji, oddalił apelację od wyroku sądu okręgowego. Oba rozstrzygnięcia opierały się na tym, że potrącenie dokonane przez spółkę H było nieskuteczne. Z rozstrzygnięciem sądów I i II instancji nie zgodziła się spółka H, która wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną, uchylił wyrok sądu I i sądu II instancji oraz przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

## SĄD NAJWYŻSZY O PRZEKAZIE

Odchodząc nieco od rozważań dotyczących tej konkretnej sprawy i kwestii dowodowych podniesionych przez Sąd Najwyższy, które z dużym prawdopodobieństwem zdecydują o ostatecznym wyniku sprawy – warto skupić się na wyjaśnieniach Sądu Najwyższego o przekazie.

Otóż, wbrew powszechnemu przekonaniu, przekaz to nie umowa, a jednostronne oświadczenie woli przekazującego (polecenie przekazu). W wyniku polecenia przekazu, powstaje „podwójne upoważnienie” – dla odbiorcy przekazu (w sprawie pozwana) do przyjęcia świadczenia na rachunek przekazującego (w sprawie pozwany), a dla przekazanego (w sprawie spółka H) do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego. Spełnienie świadczenia przez przekazanego, bezpośrednio do odbiorcy przekazu, ma taki skutek jakby przekazujący spełnił świadczenie bezpośrednio na rzecz odbiorcy przekazu, a przekazany bezpośrednio na rzecz przekazującego. W stanie faktycznym sprawy oznacza to, że kwota zapłacona powódce przez spółkę H jest traktowana tak, jakby została zapłacona przez tę spółkę pozwanemu, a następnie przez pozwanego powódce.

Niebagatelne znaczenie ma w tym wszystkim również oświadczenie przekazanego wobec odbiorcy przekazu o tym, że przekaz przyjmuje. Nie jest to obowiązkowe, jednak na skutek złożenia takiego oświadczenia, przekazany ma możliwość powołać się względem odbiorcy przekazu m.in. na zarzuty, które przysługują mu osobiście względem odbiorcy przekazu. A zatem aby przekazany wykonując przekaz, mógł potrącić przysługującą mu wierzytelność wobec odbiorcy przekazu, musi złożyć wyraźne oświadczenie o przyjęciu przekazu wobec odbiorcy przekazu. W przeciwnym wypadku, potrącenie dokonane w ramach wykonania przekazu nie będzie skuteczne. Jednakże nawet jeżeli przekazany złoży oświadczenie o przyjęciu przekazu wobec odbiorcy przekazu (co skutkuje zarazem obowiązkiem spełnienia przekazu na rzecz odbiorcy przekazu), to wciąż nie dochodzi do sytuacji, w której automatycznie umorzeniu ulega dług przekazującego wobec odbiorcy przekazu. Umorzenie długu przekazującego wobec odbiorcy przekazu nastąpi dopiero w wyniku spełnienia świadczenia – chyba, że umówiono się inaczej.

Tym samym, jak stwierdził Sąd Najwyższy – złożenie oświadczenia o przyjęciu przekazu przez przekazanego to sytuacja niezwykle korzystna dla odbiorcy przekazu. Bowiem odbiorca przekazu zyskuje dodatkowego dłużnika (przekazanego) i jest uprawniony aby żądać świadczenia od przekazującego jak również od przekazanego, który przyjął przekaz. Nie powoduje to jednak zmiany dłużnika. Dotychczasowy dłużnik co do zasady nadal pozostaje dłużnikiem aż do chwili spełnienia świadczenia.

Z powyższych względów, wracając do stanu faktycznego sprawy, Sąd Najwyższy zdecydował, że dla oceny skuteczności potrącenia dokonanego przez spółkę H wobec powódki, konieczne jest ustalenie, czy spółka H oświadczyła, że przyjęła przekaz.

\*\*\*\*\*

Na marginesie, warto zauważyć jeszcze jeden element podniesiony przez Sąd Najwyższy, mający istotne znaczenie praktyczne, że przyjęcie przekazu i potrącenie może nastąpić w jednym oświadczeniu. Sąd Najwyższy przedstawił argumentację przemawiającą za takim poglądem w uzasadnieniu wyroku (sygn. akt II CSKP 2203/22).

## ZDANIEM AUTORA

Poczynione przez Sąd Najwyższy wyjaśnienia w sprawie przekazu to cenne źródło wiedzy w sprawie zapomnianego i rzadko używanego narzędzia prawa cywilnego.

Wielostronne stosunki prawne to nierzadka sytuacja biznesowa, zwłaszcza w spółkach z zagranicznym kapitałem. Dla uproszczenia transakcji, w które zaangażowane jest wiele podmiotów, przekaz może okazać się przydatnym mechanizmem – przykładowo przy rozliczeniach między spółkami należącymi do jednej grupy kapitałowej (w celu ograniczenia

liczby przelewów oraz związanych z tym procesem ustaleń i czynności administracyjnych). Dodatkowo, wykorzystując potrącenie, można jeszcze bardziej skrócić proces rozliczeń. W organizacjach o złożonej strukturze proces zatwierdzania operacji finansowych i wykonywania przelewów często wymaga zaangażowania co najmniej kilku osób. W dobie czasowej optymalizacji procesów biznesowych może to mieć istotny walor praktyczny. A jak wiadomo, czas to pieniądz.

Warto zatem zastanowić się czy przekaz i/lub potrącenie mogą zostać wykorzystane w konkretnej sytuacji. Stosując przekaz należy jednak pamiętać o specyficznych zasadach, przede wszystkim związanych z przyjęciem przekazu oraz zależnościach między przyjęciem przekazu a potrąceniem. Właściwe zrozumienie tych narzędzi i zachowanie zasad oraz odpowiedniej procedury, zapobiegnie niepotrzebnym i często kosztownym komplikacjom.

Kamil Piontek, radca prawny we [wrocławskim biurze Rödl & Partner](#)